Zajęcia logopedyczne

Dzień dobry

Dziś zapraszam do ćwiczeń oddechowo-emisyjnych z wierszem ortofonicznym. Rodzic czyta wiersz, a uczeń naśladuje śmiech różnych osób zgodnie z tekstem. Proszę pamiętać o właściwym oddychaniu podczas mówienia, nabieramy dużo powietrza nosem, a następnie mówimy jak najdłużej na wydychanym powietrzu. Dodatkowo można wprowadzić różną siłę i natężenie głosu czytając i powtarzając dla odmiany raz cicho, szeptem, a raz mocno i głośno.

**„Śmiecholandia”**

W Śmiecholandii, państwie małym, słynnym w świecie prawie całym,

ludzie śmieją się tu wszyscy, obcy, krewni, inni bliscy.

Śmieją się panowie w kapeluszach na głowie: ho ho ho….

Śmieją się panie grube jak banie: ha ha ha….

Śmieją się chłopcy mali bigbitowcy: hu hu hu……

Śmieją się dziewczynki piękne jak malinki: hi hi hi ……

Śmieje się staruszka wprost do twego uszka: he he he…...

Wszędzie słychać śmiech wesoły w sklepie, w biurze, wokół szkoły

w banku, w barze i w taksówce, w kinie, w szkole, na klasówce.

Śmieją się panowie w kapeluszach na głowie: ho ho ho…..

Śmieją się panie grube jak banie: ha ha ha…..

Śmieją się chłopcy mali bigbitowcy: hu hu hu….

Śmieją się dziewczynki piękne jak malinki: hi hi hi…..

Śmieje się staruszka wprost do twego uszka: he he he.

Śmiech rozlega się wokoło, wszędzie w kraju jest wesoło,

tak się głośno śmieją wszyscy, krewni dalsi oraz bliscy.

Śmieją się panowie w kapeluszach na głowie: ho ho ho…..

Śmieją się panie grube jak banie: ha ha ha…..

Śmieją się chłopcy mali bigbitowcy: hu hu hu….

Śmieją się dziewczynki piękne jak malinki: hi hi hi…..

Śmieje się staruszka wprost do twego uszka: he he he.

W Śmiecholandii, tak dzień cały, różne śmiechy rozbrzmiewały,

ludzie tu weseli byli, wciąż ze śmiechem sobie żyli.



 Pozdrawiam i życzę wesołej zabawy.

 Agnieszka Swoboda